

Uciekaj od tego rodzaju rzeczy

Drugie czytanie jest kontynuacją ważnych przestróg, jakie św. Paweł Apostoł daje Tymoteuszowi. Dotyczą one ludzi o wypaczonym umyśle, którzy chorują na dociekania i słowne utarczki, którzy uczą inaczej i nie trzymają się zdrowych słów Pana Jezusa oraz nauki zgodnej z pobożnością. Na to wszystko św. Paweł daje swojemu uczniowi prostą radę: *uciekaj od tego rodzaju rzeczy*. Jako wyznawcy Pana Jezusa nie tylko żyjemy w tym świecie, ale jesteśmy wezwani do nieustannej konfrontacji z duchem tego świata, który coraz częściej wypowiada otwartą wojnę duchowi Chrystusa, jest wyraźnie antychrystycki. To wszystko wymaga od nas odwagi w dawaniu wyraźnego świadectwa wiary w Pana Jezusa, ciągłego pogłębiania jej i umacniania. Ale są sytuacje, są ludzkie sprawy, od których trzeba czasami po prostu daleko uciekać, zgodnie z zaleceniem św. Pawła. Uciekać od spraw ludzi nikczemnych, przewrotnych. Dokąd uciekać? Uciekać do Chrystusa. Ucieczka, do której nawołuje Apostoł, nie jest uciekaniem *donikąd*, ale do Chrystusa, do Bożej mądrości zawartej w Ewangelii, do żarliwej modlitwy za ten świat, do ludzi wypełnionych duchem Bożym. Jest to uciekanie się do myślenia, którego codziennie uczy nas nasz Nauczyciel Jezus Chrystus. Kto ma uszy do słuchania niechaj słuca, co mówi nam Pan Jezus. **[prob.]**